

TVP ukarała Babiara, bo ma to samo zdanie o „Imagine”, co Lennon

28 lipca 2024

Ledwo w piątek miało miejsce otwarcie Igrzysk Olimpijskich w Paryżu, a już w sobotę TVP zawiesiła jednego z najlepszych komentatorów sportowych Przemysława Babiara. Wszystko dlatego, że ośmielił się on na antenie nazwać rzeczy po imieniu. W sieci nie milkną komentarze. Szef Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Maciej Świrski zapowiada postępowanie wyjaśniające ws. zawieszenia Przemysława Babiara. Dziennikarz TVP podpadł uśmiechniętym „nieodpowiednim” komentarzem.



Przypomnijmy, że podczas otwarcia Igrzysk Olimpijskich w Paryżu dominowały motywy związane z tęczą propagandą, a widzowie TVP mogli usłyszeć m.in. piosenkę „Imagine” Johna Lennona. „Świat bez nieba, narodów, religii i to jest wizja tego pokoju, który wszystkich ma ogarnąć. To jest wizja komunizmu, niestety” – celnie zauważył podczas komentarza na żywo.

„To właściwie manifest komunistyczny. [...] »Imagine« zawiera przekaz pokryty lukrem. I niemal wszędzie jest przebojem: ta antyreligijna, antynacjonalistyczna, nonkonformistyczna i antykapitalistyczna piosenka” – mówił sam John Lennon, autor piosenki.

Choć sam Lennon mówił, że jego piosenka jest niejako manifestem komunizmu (niekoniecznie w tej postaci, w jakiej wprowadził go Lenin), to TVP uznała, że nie można mówić tego, co autor rzeczywiście miał na myśli. I Babiara zawiesiła. „Informujemy, że po wczorajszych skandalicznych słowach

Przemysław Babiara został on zawieszony w obowiązkach służbowych i nie będzie komentował zmagania podczas igrzysk olimpijskich” – przekazała TVP w komunikacie. Telewizja Polska bajdurzyła dalej, że „wzajemne zrozumienie, tolerancja, pojednanie – to nie tylko podstawowe idee olimpijskie, to także fundament standardów, którymi kieruje się nowa Telewizja Polska. Nie ma zgody na ich łamanie. Informujemy, że po wczorajszych skandalicznych słowach Przemysław Babiara, został on zawieszony w obowiązkach służbowych i nie będzie komentował zmagania podczas Igrzysk Olimpijskich” – napisano w komunikacie TVP.

Do sprawy odniósł się szef KRRiT Maciej Świrski. „Nakazałem wszczęcie postępowania wyjaśniającego w sprawie zawieszenia red. Przemysław Babiara pod kątem sprawdzenia, czy nie zostało naruszone prawo do wolności wypowiedzi dziennikarza. W myśl art. 213 »Konstytucji« Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji stoi na straży wolności słowa, prawa do informacji oraz interesu publicznego w radiofonii i telewizji” – napisał w sobotę wieczorem na platformie „X”.

Zawieszenie Przemysław Babiara odbiło się w sieci szerokim echem. Do sprawy odnieśli się m.in. dziennikarze i politycy. Babiara w obronę wzięło wiele środowisk, nawet tych nieoczywistych.

Zawieszenia nie może zrozumieć na przykład Pola Matysiak ze skrajnie lewicowej partii Razem. „Komentarz Babiara do »Imagine« mi się nie podobał, ale żeby gościa od razu za to zawieszać, to jednak przesada” – napisała.

Piekło zamarzło, gdyż za Babiarem ujęła się nawet Anna Maria Żukowska. „Nie no TVP, czy Wyście zwariowali?! My tu się możemy przekomarzać na »Twitterku« o sensy, ale żeby z tego powodu zawieszać dziennikarza? Nie znam środowiska sportowego, dlatego proszę Zimocha i Stanowskiego o przekazanie red. Babiarczowi słów wsparcia ode mnie. To jest skandal” – oceniła. W kolejnym wpisie dodała: „I Babiara mi ani brat, ani swat.

Nie sędzę, żebyśmy mieli zbliżone poglądy czy styl życia albo postawy etyczne. Ale to nie jest istotne. Zawieszenie dziennikarza z powodu jakiejś totalnej pierdoły, w której nikogo nie obraził ani nic, to nadgorliwość i kompletna głupota”.

Także Kuba Wojewódzki wziął w obronę Babiara. „Jeśli wolność w ogóle coś znaczy, oznacza prawo do mówienia ludziom tego, czego nie chcą słyszeć” – napisał w mediach społecznościowych, cytując słowa George’a Orwella.

„Lennon zawinił, Babiara zawiesili. Wody!” – napisał dziennikarz telewizji Polsat News Wojciech Dąbrowski.

„Wzajemne zrozumienie, tolerancja, pojednanie – to nie tylko podstawowe idee olimpijskie, to także fundament standardów, którymi kieruje się nowa Telewizja Polska. Dlatego nie ma w nas zrozumienia i tolerancji dla Przemysława Babiara. Został on natychmiast zawieszony” – ironizował Krzysztof Stanowski.

„To, co robi TVP P0, to jasny przekaz: wolność słowa to promocja komuny, elgiebety i antyklerykalizmu. Szybko spadli pod poziom Kurskiego” – ocenił Tomasz Sommer.

„TVP zawiesza Babiara za kilka słów prawdy podczas ceremonii otwarcia Igrzysk Olimpijskich. Widać kogoś zabołały. Niebezpieczne rzeczy trzeba nazywać po imieniu. Precz z komuną!” – napisał Radosław Piwowarczyk.

„Ani mi się wczorajszy komentarz pana Babiara nie podobał, ani jego wcześniejsza aktywność, także okołozawodowa (stanie za Kurskim po wyrzuceniu Daszczyńskiego uważam za skrajnie słabe), ale zawieszanie go za wczorajszy komentarz to jakiś ponury żart” – przyznał nawet Patryk Słowik.

„Przemysław Babiara został zawieszony przez TVP za powiedzenie prawdy o »Imagine« Lennona. Za powiedzenie, że to wizja komunizmu. Nawet sam Lennon przyznawał, że był to manifest komunistyczny. »Zgłaszasz mowę nienawiści, Prawdy nigdy nie

rozbroisz, Prawdy nigdy nie zatrzymasz, Prawda zawsze się obroni!«” – skomentował Sławomir Mentzen.

„TVP poinformowała w kuriozalnym komunikacie, że red. Przemysław Babiarczyk zostaje zawieszony oraz odsunięty od komentowania Igrzysk Olimpijskich w Paryżu. Rzekomo Babiarczyk powiedział coś »skandalicznego«. Oczywiście chodzi o jego stwierdzenie, że piosenka »Imagine« ma komunistyczne przesłanie. Tylko co w słowach Babiarczyka jest skandalicznego, skoro sam autor »Imagine«, John Lennon nazwał ten utwór »komunistycznym manifestem«? TVP w swoim żenującym komunikacie twierdzi, że Babiarczyk »złamał standardy TVP«. Babiarczyk po prostu powiedział prawdę – no ale mówienie prawdy faktycznie się nie mieści w standardach zagarniętej przez ludzi Tuska TVP. Takie potraktowanie red. Babiarczyka pokazuje ideologiczne opętanie tej ekipy. Oraz ich całkowite oderwanie od rzeczywistości” – napisała europosłanka Beata Szydło.

„Zawieszenie redaktora Babiarczyka przez TVP kolejny raz potwierdza, że telewizja PO niczym się nie różni od telewizji PiS-u. Z jednego zamordyzmu w drugi. Taka sama pogarda dla pluralizmu i wolności słowa” – wskazał Stanisław Tyszkowski.

Przemysław Babiarczyk jest jednym z najlepszych komentatorów sportowych. Od lat związany z Telewizją Polską komentator specjalizuje się w relacjonowaniu biegów narciarskich, pływania, lekkoatletyki, łyżwiarstwa figurowego oraz skoków narciarskich. Jest także trzykrotnym laureatem nagrody Telekamery „Tele Tygodnia” w kategorii „komentator sportowy”, za co otrzymał Złotą Telekamerę.

Autorstwo: MMP, KM

Źródło: NCzas.info [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#)

Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net